

# Na łasce informatyków

Wdrażanie nowego systemu depozytowo-rozliczeniowego przez Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych obnażyło słabości domów maklerskich w dziedzinie IT

Konrad Krasuski  
konrad.krasuski@parkiet.com

Domy maklerskie miały ponad dwa lata na zmianę systemów informatycznych pod kątem przebudowy systemu Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych. Mimo to KDPW już dwukrotnie musiał przesunąć termin wdrożenia (początkowo był to wrzesień 2008 r., potem – marzec 2009 r.). Ostatecznie nowe rozwiązania mają ruszyć z początkiem czerwca. Termin ten ustaliliśmy, uwzględniając harmonogram prac dostawców. Nie możemy dłużej czekać – zastrzega Sławomir Panasik, członek zarządu KDPW.

Krajowy Depozyt ma swoje powody – z jednej strony naciskany jest przez sektor bankowy, który czeka na zmiany pozwalające elastyczniej stosować zastawy na obligacjach. Z drugiej – brokerzy, którzy się przygotowali, skarżą się, że muszą zwickać z nowymi projektami, aż ich dostawcy uporządkują się z „muruderami”. Wiele biur planowało tymczasem inwestycje w call centers i inne bezodpłatowe formy kontaktu z klientami.

## Na paszku informatyków

Dostawcy brokerów to w praktyce dwie firmy – Polsoft z grupy Sygnity (twórca systemów Sidoma i Maestro) oraz Asseco (Promak). Przygotowania do zmiany systemu KDPW obnażyły brutalną prawdę: cały rynek giełdowy zależy w zasadzie od kilku informatyków – mówi anonimowo prezes dużego domu maklerskiego. Rzeczywiście, bez oprogramowania tych firm niemożliwe byłoby rejestrowanie i prowadzenie transakcji. Nasz biznes, zwłaszcza w dobie internetowych rachunków maklerskich, opiera się w praktyce na rozwiązaniach IT – przyznaje szef innego brokera.

Sidoma i Promak różnią się od siebie głównie architekturą – pierwszy ma bardziej modułową budowę. Mimo to mają podobne funkcje. Rynek dość równo podzielił się na użytkowników obu rozwiązań. Zarówno Sidoma, jak i Promak wymagały jednak dostosowania, aby współpracować z systemem KDPW. Domy maklerskie musiały więc aneksować umowy ze swoimi dostawcami. W wielu przypadkach okazało się, że przy okazji brokerzy próbowali „wytargować” nowe rodzaje funkcjonalności. Przedstawiciele firm informatycznych twierdzą z kolei, że wielu klientów miało problemy ze sprecyzowaniem, jakie dodatkowe prace mają być przeprowadzone.

## Presja na dostawców

W efekcie prace nad aktualizacją oprogramowania przeciągały się tak, że jedynie kilka domów maklerskich przystąpiło do ostatecznych testów wdrożeniowych. Kilku brokerów poprosiło KDPW o przesunięcie marcowego terminu z powodu opóźnień po stronie dostawcy. Krajowy Depozyt zgodził się na to. Wcześniej jednak wymógł na firmach informatycznych konkretne deklaracje, kiedy przygotują rozwiązania. Wysocy przedstawiciele Asseco, jak i Sygnity zadeklarowali, że kwiecień jest realnym terminem zakończenia prac. W maju mają się więc odbyć finalne testy.


Z informacji z KDPW wynika, że do wdrożenia najlepiej przygotowane są banki depozytariusze (dostawcą rozwiązań IT dla większości z nich jest Comarch). Ten przykład pokazuje, że obowiązkiem jest certyfikacja systemów, jak i obostrzenia zapisane w prawie bankowym zdają egzystować. Takich wymogów nie ma w branży maklerskiej. Pamiętajmy jednak, że certyfikacja znacząco podwyższa koszty usług informatycznych. O ile banki przy ich skali działania są w stanie płacić więcej, to domy maklerskie już niekoniecznie – mówi jeden z ekspertów IT.

KDPW próbuje mimo to pomóc branży, oferując m.in. pominięcia i swoich specjalistów do bezpłatnych szkoleń prowadzonych przez dostawców dla uczestników, jak i wydłużając godzinę konsultacji. Razem z warszawską giełdą uruchomił środowiska testowe systemu, co powinno ułatwić pracę informatykom.

Wdrożenie nowego systemu depozytowo-rozliczeniowego (NSDR) oznacza jednak spore koszty dla branży. Nikt z brokerów nie chce ujawnić, ile wydał na aktualizację, przyznają jednak, że były to znaczące sumy – mimo że większość z nich minimalizowała wydatki i nie starała się rozbudowywać funkcjonalności systemów o nowe możliwości NSDR. Zarząd KDPW przekazuje jednak, że rynek zyska. – Dzięki zmianom nastąpi uporządkowanie sytuacji, jeżeli chodzi o różne wersje systemów w domach maklerskich – mówi Sławomir Panasik.

## Konkurencja nie przybędzie

Wiele osób zastanawia się, czy słabości wykonawców, obnażone przy zmianie systemu, nie ściągają na rynek nowych konkurentów. Ekspert z branży IT wątpi. – Rynek oprogramowania dla polskich domów maklerskich nie jest tak duży, aby spodziewać się, aby zawalczyli o niego nowy podmiot z branży IT. Wymaga to bowiem wielu nakładów związanych z dostosowaniem produktu do specyfiki działania odbiorców – mówi jeden z informatyków.



**Nagradzają najlepszych...**

**NO1**  
DOM MAKLEPSKI  
BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA S.A.

**Dziękujemy Naszym Klientom i Partnerom za zaufanie i uznanie. To dzięki Państwa aktywności po raz kolejny otrzymaliśmy dwa wyróżnienia od prezesa GPW za największy udział na rynku kontraktów w 2008 roku.**

**BOŚ** **DOM MAKLEPSKI**  
BANKU OCHRONY ŚRODOWISKA S.A.

**BOSSA.PL**

Centrala: ul. Marszałkowska 78/80, 00-617 Warszawa, tel.: (+48) 22 50 43 000, makler@bossa.pl, www.bossa.pl  
Oddziały: Białystok / Białsko-Białe / Bydgoszcz / Częstochowa / Gdańsk / Katowice / Kłaje / Koszalin / Kraków / Leszno / Łódź / Olsztyn / Ostrołęka / Poznań / Rybnik / Szczecin / Tomaszów Mazowiecki / Wrocław

DOM BOS S.A. działa na podstawie zezwolenia KNF